№ 11. Poniedziałek 15. Stycznia 1866. Rok wydania 56.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z poczta: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Z powodu wybuchu zarazy na bydło w Scheroutz pod Sadagórą, c. k. rząd krajowy czerniowiecki zakazał pod d. 2. b. m. aż do dalszego rozporządzenia targi na bydło rogate w Sadagórze i Czerniowcach.

Co niniejszem podaje się do wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 8. stycznia 1866.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 31. grudnia r. z. mianować najłaskawiej profesora przy teologicznym zakładzie naukowym w Tarnowie, kanonika honorowego Dra. Wawrzyńca *Gwiazdona* gremialnym kanonikiem przy tarnowskiej kapitule katedralnej.

U s t a w a

dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem księstwem Krakowskiem

dotycząca

użycia kredytu krajowego dla zapobieżenia zagrażającej niektórym okolicom kraju nędzy z powodu tegorocznego nieurodzaju.

Na wniosek Sejmu Mego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem księstwem Krakowskiem rozporządzam co następuje:

§. 1.

W celu zapobieżenia nędzy zagrażającej niektórym okolicom z powodu tegorocznego nieurodzaju, upoważnia się Wydział krajowy do użycia kredytu krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem księstwem Krakowskiem, mianowicie:

1. do podniesienia ze skarbu państwa pożyczki w sumie 500.000 złr. w. a. zaasygnowanej Najwyższem postanowieniem z dnia 11. grudnia b. r.,

2. do wystarania się dalszej kwoty aż do wysokości 2,500.000 złr. w. a. w gotówce, pod warunkami, dla kraju najmniej uciążliwemi.

§. 2.

Fundusz uzyskany ma wyłącznie być użytym na udzielanie zapomog ludności rolniczej nieurodzajem tegorocznym dotkniętej, jednakże tylko tym, których własne siły są niedostateczne do uchronienia ich od głodu, lub do nabycia brakującego nasienia na zasiew wiosenny.

§. 3.

Z powyższego funduszu przeznacza się 150.000 złr. w. a. na wsparcie bezzwrotne dla najbiedniejszych, a 300.000 złr. w. a. na budowanie w miejscowościach nieurodzajem najbardziej dotkniętych, dróg obwodowych czyli powiatowych, których konkurencya, tojest: prawnie do budowy dróg obowiązani, przyjąć zechce na siebie obowiązek zwrotu. Reszta obróconą być ma na dawanie zapomóg zwrotnych.

Obowiązek zwrotu zawiera w sobie obowiązek do zwrócenia kapitału, procentu od niego przez fundusz krajowy opłacanego i odpowiedniej części wszelkich kosztów.

§. 4.

Zapomogi mogą być dawane w gotowych pieniądzach lub w ziemiopłodach.

§. 5.

Włościanom dawane być mogą zapomogi tylko na poręczenie gminy do której należą, tak za zwrót kapitału i wszelkich kosztów, jak i za regularne opłacanie procentu, bez wymagania jednakże od gmin formalnych na to dokumentów, lecz poprzestając na ustnem jej oświadczeniu, uczynionem do protokołu komitetu rozdawczego. Zapomogi innym osobom mogą być dawane tylko na skrypta legalizowane wystawione na rzecz funduszu krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem księstwem Krakowskiem, opatrzone podpisem biorącego i dwóch poręczycieli zapomogi nie biorących, a komitetowi rozdawczemu z swej zamożności znanych.

§. 6.

Biorący zapomogę zapłaci od niej w d. 1. lutego 1867 całoroczny do tegoż dnia liczyć się mający procent, bez względu na dzień, w którym zapomogę otrzymał.

Kapitał zaś sam z dalszemi procentami i wszelkiemi kosztami zwróci funduszowi krajowemu w czterech rocznych po sobie następujących ratach, począwszy od dnia 1. lutego 1868, zawsze w dniu 1. lutego według planu umorzenia, któren Wydział krajowy ułoży.

§. 7.

Od biorących zapomogę, tudzież od konkurencyi drogowych, które z sumy w §. 3. na budowanie dróg przeznaczonej skorzystały, ściągane być mają procenta i raty w ten sam sposób i pod temi samemi rygorami, jak dodatki do podatków stałych dla funduszu krajowego przez organa do poboru tych dodatków przeznaczone. Ten sam sposób ściągania trafia gminy poręczające, jeżeliby w miesiąc po zapadnięciu raty takowa w całości lub w części od bezpośrednio obowiązanego nie dała się ściągnąć.

§. 8.

Przeprowadzenie i wykonanie zawartych w niniejszej ustawie postanowień porucza się Wydziałowi krajowemu Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielk. Księstwem Krakowskiem, i upoważnia go się do użycia potrzebnych w tym celu środków, a mianowicie do mianowania pomocniczych organów w obwodach i powiatach zapomogi potrzebujących. Wydział krajowy upoważniony jest także, o ile to uzna za odpowiedne, ustanowić na zewnątrz siebie pod przewodnictwem Marszałka krajowego lub jego zastępcy w Wydziale, centralną komisyę, powołując do niej osoby zaufania godne, i jej powierzyć czynności odnoszące się do zakupna i przewozu płodów, do rozpoznania potrzeb, do użycia środków zaradczych od głodu, bądź zaliczkami zwrotnemi, bądź datkiem bezzwrotnym w płodach i pieniądzach. Po obwodach lub powiatach klęską dotkniętych, upoważniona byłaby komisya wyznaczyć z swego wyboru komisarzy, którzy w miarę potrzeby składaliby miejscowe komitety, powołując do nich członków obeznanych z stosunkami miejscowymi. Komisya centralna składaćby miała Wydziałowi krajowemu sprawozdania i złożyć ostatecznie całkowity rachunek z odbytej czynności. W razie nadużyć, służyłoby Wydziałowi krajowemu przeciw komisyi lub pojedyńczym komisarzom przez komisyę ustanowionym sądowe postępowanie. Przy ustanowieniu miejscowych komitetów w obwodach lub powiatach, czy to bezpośrednio przez Wydział krajowy, czy pośrednio przez komisyę centralną, należeć będą, do składu komisyi jako członkowie c. k. naczelnicy obwodów i powiatów.

§. 9.

C. k. władze rządowe w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskiem użyczą Wydziałowi krajowemu i utworzonym lub ustanowionym przez niego według powyższego §. 8. organom wszelkiej pomocy dla przeprowadzenia i wykonania postanowień niniejszej ustawy.

§. 10.

Wydział krajowy zda Sejmowi krajowemu w najbliższej kadencyi sprawę z powierzonej mu czynności i złoży szczegółowy rachunek z użytkowanych w drodze kredytu krajowego funduszów.

Wiedeń, dnia 6. stycznia 1866.

Franciszek Józef m. p.

Hrabia *Belcredi* m. p.

Z najwyższego polecenia:

Bernhard de Meyer, m. p.

Część nieurzędowa.

Lwów, 15. stycznia.

Dzienniki włoskie przepowiadają zaledwie utworzonemu gabinetowi ciężkie burze, które mianowicie mają być zwrócone przeciw nowemu ministrowi finansów. Przedewszystkiem wystąpi do walki piemoncka partya municypalna, która nie może przenieść na sobie zdegradowania Turynu i w gabinecie Ponza di San Martino upatruje jedyne zbawienie kraju. Ale także i lewica, wzmocniona nowemi wyborami gotuje się, by zaraz po otwarciu posiedzeń izby rozpocząć bój nanowo. Programu umiarkowanego, który ogłosił niedawno Mordini, dotychczasowy szef lewicy, nie przyjmuje ona, i tak nastaje znowu dilemat albo przesilenia gabinetu, albo też rozwiązania izby. Odroczenie posiedzeń izby, do którego dzienniki w swoim czasie przywiązywały tyle domysłów, nastąpiło już jak wiadomo, a teraz mówią już dzienniki o dymisyi ministra finansów, utrzymując oraz, że zarzucił on już zbijany tak mocno projekt podatku od mlewa. Wiadomość o zwinięciu ministerstwa królewskiego domu nie potwierdza się; dekret królewski mianował nowego jeneralnego intendanta dla tego ministerstwa.

Z R z y m u donoszą, że B o g g i a, który znowu tam się udaje, nie będzie tą razą przyjmował Ojciec św., lecz tylko kardynał Antonelli. Wszystkie doniesienia o rozmowie noworocznej Ojca św. z posłem rosyjskim zgadzają się w tem, że baron Meyendorf bezwątpienia postąpił nie dyplomatycznie i za daleko się posunął. Ma on teraz wkrótce opuścić Rzym i zastąpi go inny dyplomata. Słychać, że następcą jego ma być radzca poselstwa rosyjskiego w Wiedniu Wasilczyków, który niby dla poratowania zdrowia odjechał już za urlopem do Rzymu.

Powstanie w Hiszpanii skończyło się i insurgenci poszli zupełnie w rozsypkę. Najświeższy telegram z M a d r y t u z 11. b. m. donosi o tem, co następuje: Jenerał Zabala nadciągając od Malagonu kolumna gubernatora z Ciudad-Real w dolinie Guodiana, a jenerał

Echague postępując doliną Tagu, zmusili powstańców do opuszczenia gór toledańskich. Prim ciągnie na Fuente-Azolispo ku Portugalii. (Podług naszego telegramu przeszedł już na terytoryum francuskie. Prz. R.) Wojska obsadziły przesmyki górskie. Rozsypka powstańców jest zupełna. Kraj spokojny.

Z Aten donoszą, że na ostatniem posiedzeniu izby z 6. b. m. skończyła się dyskusya nad budżetem na rok 1866. Minister finansów dowodził, że dochody wynosić będą o pół miliona więcej niż wydatki.

Lwów, 14. stycznia. W dwóch artykułach wstępnych w numerach 7. i 8. pisma naszego wyłożyliśmy myśli nasze o urządzeniu gmin, z powodu projektu do prawa Sejmowi krajowemu złożonego. Praca nasza byłaby niedokładną, zadanie nasze nie byłoby spełnione, gdybyśmy zupełnem pominęli milczeniem to, co w dziennikach krajowych a mianowicie w Gazecie Narodowej o tak zwanej *„Gminie zbiorowej"* znachodzimy. Przedewszystkiem wystąpić musimy przeciwko zdaniu, iż Sejm krajowy uchwalić powinien ustawę gminną nie pytając wcale o to, czyli tak uchwalona ustawa w życie wejść będzie mogła lub nie, bo takie postępowanie Sejmu żadnegoby krajowi pożytku nie przyniosło. Zadaniem zaś Sejmu jest działać w sposób taki, ażeby z działania tego jak największe korzyści dla kraju spłynęły. Uchwalając zaś ustawy o którychby z góry wiedziano że w życie wejść nie mogą, Sejm pracowałby na próżno, rozminąłby się z zadaniem swojem. Tego zaś żąda artykuł o ustawie gminnej, z kółka poselskiego pochodzący, w numerze 287 z r. przeszłego Gazety Narodowej zamieszczony. Autor tego artykułu upatruje bowiem zadanie Sejmu w *postawieniu nowego budynku społecznego, nie pytając się czyli nam taki budynek zamieszkiwać wolno będzie.* Na cóż się przyda uchwała która kawałkiem zadrukowanego papieru bez znaczenia zostanie, na cóż się przyda budynek w którym mieszkać nie będzie można? Stawiać taki budynek, to nadaremnie marnować materyały, czas i pracę.

Takiem zmarnowaniem czasu i pracy byłaby uchwała sejmowa, tak zwaną gminę zbiorową zaprowadzająca, bo prawo z dnia 5go marca 1862 r. najwyższą sankcyą zaopatrzone, gminy zbiorowej nie zna w tem pojęciu, w jakiby ją u nas w Galicyi zaprowadzić chciano. Artykuł bowiem pierwszy prawa powołanego mówi wyraźnie tylko o gminie miejscowej, artykuł zaś siódmy dozwala wprawdzie, a w niektórych przypadkach nawet nakazuje połączyć się kilku gminom miejscowym w celu dogodniejszego załatwiania niektórych spraw urzędowych, nie pozbawia ich jednak dlatego odrębnej indywidualności. Prawa zaś tego zmienić nie można; jest ono niewzruszoną modłą postępowania dla Sejmu naszego, który jedynie prawo to w Galicyi przeprowadzić, to jest zasady jego i przepisy zastósować ma do potrzeb miejscowych i krajowych. Takie jest prawo i chociażby się może komu z nas nie podobało, to jednak jest zawsze: dura lex, sed lex.

Tyle in formali i jako punkt incydentalny, który w każdym położeniu sprawy przedewszystkiem rozstrzygniętym być musi.

Przechodząc teraz do rzeczy in merito, pytamy, co znaczy to budowanie nowego budynku społecznego, bo materyały starego mają być zbutwiałe? To ogólniki, które bliżej wyjaśnić, powszechnie zrozumiałemi zrobićby potrzeba, a na takich ogólnikach opiera się cały wywód rzeczy, całe rozumowanie niby z kółka poselskiego pochodzące. Wszakże prawodawca rozpatrzyć się musi przedewszystkiem w organizmie społeczeństwa, dla którego prawa stanowić ma, prawa te z ustroju społecznego wysnuć i do niego zastosować musi, inaczej prawo zostanie martwą literą, w życie i soki ludu nie wejdzie, jak to raz już powiedzieliśmy. Słowem prawodawca budować musi z materyałów jakie widzi przed sobą, zmienić on ich i jednym pociągiem pióra przetworzyć nie zdoła.

Materyałem zaś gminy to gromada, gromada odwieczna, której pojęcie wsiąkło w ustrój społeczny ludu naszego, której indywidualność lud nasz tak dobrze rozumie. *„Gromada, to wielki człowiek"* mówi włościanin każdy. Gromada ma interes wspólny, ma lasy i pastwiska wspólne, słowem stanowi zbiorową indywidualność najwydatniejszą, najwybitniejszą, słowem to naturalna gmina miejscowa, jak się od wieków wyrobiła. Gromada samem przyznaniem jej autonomii, samorządu w sprawach jej własnych, staje się gminą w naturalnym rozwoju, tak jak ją prawo pojmuje. W właściwym zakresie jej działania kontrolować ją będzie reprezentacya powiatowa, czuwać nad nią wydział krajowy, nie będzie to więcej ostatnie ogniwo machiny administracyjno-biorokratycznej, bo władza polityczna kontrolować ją będzie tylko w przekazanem zakresie działania, w tym zakresie, który do właściwego jej działania nie należy.

Ci, co przemawiają za jakąś gminą zbiorową, poprzestają na samych ogólnikach, upatrują ją dotąd w powietrzu i zapowiadają nam dopiero projekt jej organizacyi w paragrafy ujęty, który to projekt dotąd się jednak jeszcze nie pojawił. Z tego, co o owej gminie zbiorowej w „Gazecie narodowej" wyczytać można, tyle tylko na jaw wychodzi, iż byłby to jakiś utwór exotyczny, excentryczny, żadnego korzenia w ustroju naszym społecznym nie mający. Gmina zbiorowa pochłonęłaby zupełnie indywidualność i autonomię naturalnej gminy miejscowej. Gmina ta nawet wójta i przysięgłych obieraćby sobie nie mogła, lecz z góry przyjmowaćby ich musiała. Gmina więc zbiorowa stałaby się jakąś władzą uzurpowaną, swobodę gminy miejscowej krępująca, bo uzurpacya wkradłaby się do niej, jak się wkrada do każdej instytucyi, która z żywych stosunków z życia ludu nie powstała.

Autorowie projektu gmin zbiorowych mówią nam, iż gromady nasze nie mają dość sił żywotnych pod względem moralnym i materyalnym żeby jako prawdziwe gminy autonomiczne egzystować mogły. Ci co tak mówią niechaj zważą, iż przyznaniem ludowi praw, które on pojmuje i de facto wykonywać może, przyznaniem samorządu w sprawach własnych, lokalnych, lud ten się uzacnia i moralnie podnosi. Lud nasz wiejski pozna z czasem godność swoją, godność człowieka w sobie, jak do rzetelnego użycia praw swoich przypuszczony będzie. Prawa zaś do samorządu w sprawach swych własnych, lud tylko w gminie miejscowej wykonywać może; gmina zbiorowa miejscowąby zupełnie pochłonęła, samorząd gminy stałby się czczem słowem, jak skoro gmina ta sprawami swemi własnemi samoistnie zarządzaćby nie mogła.

Jak dalece zaś ludy słowiańskie w ogóle hołdują indywidualności gminy, bo indywidualność tę pojmują jako rzecz, która ich żywotnie dotycze, dowodzi to między innemi fakt następujący. W Czechach i Morawii zdarzały się często wypadki, że kilka gmin miejscowych na podstawie prawa z dn. 5. marca 1862 r. łączyły się z sobą dla łatwiejszego sprawowania urzędowych czynności. Otóż chociaż łączenie to nie było wcale zrzeczeniem się indywidualności każdej gminy zosobna, to jednak i takie łączenie się duchowi ludu nie odpowiadało. Większa część bowiem gmin tak ze sobą złączonych domaga się teraz rozłączenia i każda autonomii swej w całej pełni na własną rękę używać chce.

Wszystko dobrze zważywszy życzyć sobie wypada i wszelką nadzieję mieć można, iż sejm nasz krajowy nie da się sprowadzić z drogi praktycznego postępowania, na jaką szczęśliwie wstąpił. Zejściem z drogi praktycznej byłoby uchwalenie gmin zbiorowych, które ani w prawie najwyższą sankcyą zaopatrzonym, ani w ustroju naszym społecznym żadnej podstawy nie mają.

Monarchia Austryacka.

Kraków, 12go stycznia. *(Jeniec rosyjski uwolniony.)* *Krak. Ztg.* donosi: Dnia 2go b. m. powrócił 39 lat liczący *Wiktor Jabłonowski* z Prądnika czerwonego z niewoli rosyjskiej i został przez pograniczny urząd powiatowy w Jaworznie odstawiony do przynależnej władzy.

Wiedeń, 13. stycznia. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Najjaśn. Pan powrócił przedwczoraj wieczornym pociągiem tryestyńskim z wycieczki do Styryi. Wczoraj o godz. 10tej przed południem Najjaśn. Pan przyjmował p. ministra stanu hr. Belcredi, a następnie udzielał audyencye przeszło 60 osobom. O godzinie 11tej były przyjmowane deputacye z powiatów Gaje, Austerlitz, Kremsier itd. składające adresa dziękczynne za patent wrześniowy.

(Hrabia O'Sullivan †.) Król. belgijski poseł hr. O'Sullivan umarł przedwczoraj wieczorem po dłuższej słabości.

Peszt, 12. stycznia. *(Wiadomości z dzienników węgierskich.)* *Sürgöny* donosi: Kancelarya nadworna poleciła namiestnictwu, ażeby preliminowane na kroackie i sławońskie zakłady naukowe na rok bieżący 49.905 złr. asygnowało z węgierskiego funduszu szkolnego i w kwartalnych ratach wypłacało do głównej kasy w Zagrabiu.

Podług doniesienia w *Pesti Naplo* polecono sędziom komitatowym w okolicy jeziora balatońskiego, ażeby spisali tamtejsze gminy cierpiące niedostatek.

Traktat handlowy między Austryą a Anglią zawarty, z którego wyciąg w onegdajszym numerze zamieściliśmy, usunie wszelką wątpliwość pod względem polityki handlowej Austryi w przyszłości. Austrya zawarciem traktatu przyjęła otwarcie wielkie zasady życia ekonomicznego, które nauka od dawniejszego czasu jako jedynie prawdziwe uznała, które się dotąd tak świetnie sprawdzały u wszystkich ludów cywilizowanych co je przyjęły. Zasady te powołane są bez żadnej wątpliwości do regulowania życia ekonomicznego całej kuli ziemskiej; wypierać się ich byłoby to skazać Austryę na upadek, na zubożenie.

Rząd cesarski nie tylko przyłączył się do postępu na tej drodze, lecz wstąpił na nią z całej pełni przekonania i z znajomością celu, czyniąc już niemożliwem powrót do dawnej handlowej polityki.

Chociaż względy na stósunki jakie polityka ekonomicznego odosobnienia z biegiem czasu stworzyła, doradzały ostrożność i stadium przechodnie w przeprowadzeniu nowej polityki handlowej, to jednak traktat zapewnił niezaprzeczalne panowanie zasady ekonomicznej asocyacyi ludów i państw. Że walka przeciwko tej asocyacyi była daremną, o tem Austrya miała sposobność przekonania się w ostatnim czasie.

W czasie, w którym wolność umysłowa uznana została przez zniesienie cenzury, gdzie przymus paszportowy ustąpić musiał potrzebie wolnego ruchu osób, w czasie w którym przekopują się Alpy i nowe drogi morskie, otwierają się dla pokonania trudności jakie natura stawiała obrotom przemysłowym i handlowym, w którym części świata w potrzebie łączą siły swoje dla uzyskania najwolniejszego ruchu we wszystkich kierunkach, w takim czasie byłoby to wyzywać dzieje świata, gdyby sztuczne tamy dla życia ekonomicznego utrzymać lub nawet tworzyć chciano.

Byłoby to nietylko błędem pod względem politycznym i ekonomicznym, gdyby Austrya wyłączać się chciała od wielkiego prawa

rządzącego kulturą ekonomicznej asocyacyi ludów i państw, ale byłoby nawet na dłuższy czas niemożliwem. Mając granice otwarte, otoczona po większej części państwami wolno-handlarskiemi, przerznięta we wszystkich kierunkach drogami żelaznemi wychodzącemi od owych państw, Austrya nie powinna i nie może się odosobniać pod względem handlowo-politycznym. Musi wstąpić do wielkiego kosmopolitycznego związku ludów, ugruntowanego na podziale pracy i na wolnej zamianie produktów, bo tym sposobem zapewnia się i podnosi najpewniej i najtrwalej nie tylko materyalna lecz i ogólna pomyślność państw.

Chwilowa i przemijająca niedogodność, jaką sprowadzić może dla niektórych gałęzi przemysłu zmiana targu, wynagrodzona będzie częstokroć rozszerzeniem tegoż targu, pomnożeniem odbytu i tańszą dostawą surowych materyałów.

Austrya dziś już więcej dalej wywozi tkanin i manufaktów, drzewa, metalu, papieru i skóry, niż takowych z zagranicy sprowadza, przywóz manufaktów w ogóle jest nic nie znaczący, a wywóz ich byłby niemożliwy, gdyby chciano nakładać wielkie cło na towary tych krajów, które granice swoje otworzyć chcą produktom naszym.

Za traktatem handlowym, który otworzył obrotom Austryi wolną drogę ku odległej północy, pójdzie traktat z zachodem, który większe jeszcze rokuje korzyści, gdyż naturalne warunki wymiany są tem jeszcze liczniejsze i korzystniejsze. Zawarcie dalszych traktatów z bliskiemi i odległemi krajami na wschodzie i południu dla otwarcia nowych targów dla industryi i handlu Austryi, będzie ciągłem i niezachwianem staraniem rządu, na tej drodze państwo wstąpi w coraz większą wspólność dóbr z państwami ościennemi w szczególe a w ogóle z ludami handlowemi na wielkiej targowicy świata.

Z wielkiemi korzyściami, które na tej drodze zapewnione zostaną dla interesów materyalnych, łączą się ręka w rękę korzyści polityczne większego może jeszcze znaczenia. Z pewnością widzieć można w spojeniu jednem ogniwem materyalnych interesów ludów, rękojmię pokoju. Wprawdzie nie ustaje wszelkie niebezpieczeństwo wojny, lecz rząd z pewnością spodziewać się może, iż nie jeden zatarg polityczny nie dopuści do zerwania stosunków i ułatwi załatwienie sporów, co inaczej z trudnością staćby się mogło. Utrzymanie pokoju tak drogie dla materyalnej i moralnej pomyślności ludów, staje się wspólnym ich interesem, w skutek ugody ekonomicznej między ludami.

Kronika.

Lista VIII z wykupna kart uwalniających od powinszowań Nowego roku 1866: PP. Jego Excell. Agenor hr. Gołuchowski 5 zł., Towarzystwo strzeleckie 2 zł., Dr. Michał Tustanowski 2 zł., Laskowski 1 zł., Bartmański 1 zł., Dr. Finger 2 zł., Henryk Gliński 1 zł., Dr. Andrzej Fangor 1 zł., Piotr Madejski 1 zł., Dr. Newiński 1 zł., Dr. Marceli Madejski 1 zł., Antoni Abl 1 zł., A. G. 1 zł., Gustaw Schmid 1 zł., Bonifacy Stiller 1 zł., E. Willomitzer 40 c., Dr. T. Stanecki 40 c., J. Znamirowski 40 c., Zygmunt Samolewicz 40 c., Erazm Fangor 40 c., Dr. Andrzej Morowski 1 zł., Schiffner c. k. radzca namiest. 1 zł., St. Włodek 50 c., Janiszewski 50 c., Ludwika Hirschberg 50 c., F. Neugebauer 20 c., L. Sonntag 20 c., Antoni Janiszewski 20 c., Ballaban 50 c., Ludwik L. 10 c., F. W. 20 c., E. S. 20 c., Dawid Saher 20 c., Mindel Rotten 50 c., Kroebl burmistrz 2 zł., Vrabetz, wiceburmistrz 1 zł., Baumann, radzca magist. 1 zł., Piwernetz, radzca magist. 1 zł., Kuryłowicz, radzca magist. 1 zł., Szamota, radzca magist. 1 zł., Gnatkowski, koncypista mag. 1 zł., Herasimowicz, sekretarz mag. 50 c., Krechowiecki, koncypista mag. 1 zł., Pietraszkiewicz, adjunkt 30 c., Zapałowicz, dyrektor budow. miejskiego 1 zł., Weynar, koncypient 1 zł., E. Bauer 20 c., J. Birkmann 20 c., N. N. 1 zł., Alexander Czerwiński 20 c., Józef Pokorny 1 zł., E. Wohlfeil 1 zł., Jan Hönl 1 zł., Reymund Dornbach 1 zł., Jaroszyńska 1 zł., c. k. wojskowa komenda miasta 43 zł. 69 c., reprezentacya asekuracyi krakowskiej 2 zł., L. Solecki 50 c., A. Steifa synowie 1 zł., Mises 20 c., ks. Andrzej Ostrawski, infułat i proboszcz kapituły łac. 5 zł., Maciej Hirschler, infułat i dziekan kapituły łac. 5 zł., Juliusz Gałdecki, kustosz kapituły łac. 5 zł., Karol Mossing, scholastyk kapituły łac. 5 zł., Józef Szeligowski, kanonik 5 zł., Peszel, kanonik 5 zł., Morawski, kanonik 5 zł., Ludwik Jurkowski, kanonik 5 zł., L. Malinowski, kanonik 5 zł., Łukasz Solecki, kanonik 5 zł., Wojciech Dudziński 1 zł., B. Landesberg 1 zł., Czerwiński 1 zł., Dr. Gnoiński 2 zł., Rappaport 50 c., Scharl 3 zł., Paszkowski 50 c., Chrzanowski 1 zł.; razem 154 zł. 60 c. w. a. — do tego z poprzednich list 557 zł. 53 c. w. a., razem 712 złr. 13 c. w. a.

(Dar księcia Napoleona.) Biblioteka tutejszego c. k. uniwersytetu otrzymała w darze od księcia Napoleona, wydane z ces. drukarni w Paryżu dzieło: „Correspondance de Napoleon I., publiée par ordre de l'empereur Napoleon III.“ Dotychczas wyszło 18 tomów in 4to maj., a dzieło jeszcze nie jest ukończone. Są także dodawane faksymilia listów Napoleona I. Dzieło to, które bibliotekarz uniwersytetu dr. Urbański z znaną gotowością okazuje zwolennikom nauki, zawiera także obfity materyał do historyi polskiej.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

(S) **Lwów**, 13. stycznia. Na tutejszej targowicy handel zbożowy dość był ożywiony, i znowu dowóz z Galicyi zachodniej, a mianowicie z obwodu Rzeszowskiego był znaczny. Ceny były prawie takie same, jak w pierwszych dniach tego roku, i żądania sprzedających nie uległy zmianie. W ogólności, zwłaszcza na prowincyi, użalają się na brak pieniędzy. Niepomyślne stosunki pod względem kredytu i pochodząca ztąd nieufność, wywierają szkodliwy wpływ na swobodniejszy rozwój handlu zbożowego tak, że operacye większe, na kredycie oparte, są bardzo rzadkie. Z obwodu Tarnowskiego wywożą ciągle główne gatunki zboża do Krakowa, gdzie zwłaszcza właściciele młynów parowych szybko rozbierają nadesłane transporta. Z Tarnowa wywieziono przeszło 6700 cetnarów żyta i pszenicy i wysłano do Jarosławia kilka pomniejszych partyi jęczmienia. W Bochni koncentrują się dowozy z Węgier, odchodzące głównie do Prus. Z powodu taniości zboża na targowicach węgierskich, spekulanci tutejsi wysełają tam ajentów dla zakupywania zboża i sprowadzania tutaj. Stoją temu na przeszkodzie wysokie ceny frachtu, ale jest nadzieja, że austryacka kolej państwa i kolej północna zniża taryfę przewozu. Najlepsze gatunki pszenicy płacono korzec po 9 złr. 25 c. do 30 c. Popyt był znaczny, zwłaszcza ze strony młynów parowch, i ceny byłyby się podniosły, gdyby nie to, że napływ dowozów koleją żelazną transportowanych przeszkodził właścicielom w podwyższeniu żądań. Odbyt na jęczmień był bardzo mały, i sprzedano tylko jedną partyę 300 korcy jęczmienia dworskiego do jednego z tutejszych browarów. Płacono gatunki wagi 143 ℔ korzec po 4 złr. 95 c., gatunki na karm 137 ℔ wagi po 3 złr. 97 c. Miało nadejść tu kilka partyi jęczmienia do zemlenia, celem wywozu do nizin podkarpackich, lecz projekt ten nie przyjdzie zapewne do skutku, ponieważ jak to już nieraz doświadczeniem stwierdzono, nie byłby korzystnym. Ceny *żyta* nie zmieniły się; do Lwowa dowieziono około 3270 cetn. tego artykułu. Miano także dowieźć jednę partyę z Tarnopola. Gatunki 170 ℔ wagi płacono we Lwowie po 6 złr. 30 do 45 c. Zreszta większa część partyj zwiezionych została sprzedaną na rachunek skarbu. Popyt na *owies* był mniejszy, ale ceny nie zmieniły się, i gatunki 98 ℔ wagi płacono po 2 złr. 70 c. Pośledniejsze gatunki chłopskie płacono po 2 złr. 30 c. Z zachodnio-galicyjskich młynów parowych nadesłano tu 791 cet. mąki. Młyny krakowskie przestały brać udział w zaopatrywaniu Lwowa w mąkę. *Nasienia lnu i koniczu* wysłano ztąd 1309 cet. do Prus, 668 cet. do Wiednia, 389 cet. do Bielska i kilka pomniejszych partyj do Morawii i Szlaska. Kilka partyi nasienia koniczu zakupiono do północnych Niemiec po wyzszych cenach. Nasienie koniczu czerwonego w najlepszym gatunku płacono loco dworzec kolei we Lwowie cetnar celny wraz z workiem po 28 złr. 70 c. Ceny tego artykułu w ostatnich dniach podniosły się o 4 złr. i jest odbyt na niego do najodleglejszych okolic. W ostatnich 8 dniach nadeszło tu kilka partyj *kos* przeznaczonych do Brodów ogółem 1700 cetn. Dowóz *towarów lnianych i manufaktów* był bardzo mały, i wynosił 1300 cet. *Trzody chlewnej* wysłano w ostatnich 8 dniach 6090 sztuk przez Kraków do Ostrawy, Opawy i Weiskirchen. *Bydła rzeźnego i opasowego* przeznaczonego do Lipnika i Florisdorf zapowiedziano 631 sz. Transport wołów wysłany przez Magdeburg do Anglii musiano wrócić do Wiednia i tam sprzedać, ponieważ granice Prus z powodu zarazy na bydło w Galicyi, dla transportów tych zamknięte zostały.

Stan austr. banku narodowego.

Dnia 31. grudnia.

Stan czynny.	złr.	c.
Wybite złoto i sztaby	121,521.769	70.5
Weksle na miasta zagraniczne	8,218.604	71
Raty kolei południowej	8,000.000	—
Eskontowane weksle i efekta w Wiedniu	84,299.585	70
Eskontowane w filiach	22,537.488	86
Pożyczki za poręką w Wiedniu	35,956.400	—
W zakładach filialnych	7,309.300	—
Przywilej banku	80,000.000	—
Pozostały dług państwa za spłacenie banknotów waluty wiedeńskiej	9,136.791	7
Dług państwa do spłacenia w srebrze	10,000.000	—
Dług państwa pokryty dobrami skarbowemi	43,793.427	98
Zaległe raty za sprzedane dobra skarbowe	2,895.998	27.5
Efekta do sprzedania	3,065.362	50
Pożyczka hypotekarna	63,601.658	22
Efekta funduszu rezerwowego po kursie z 30go grudnia 1865	11,167.133	37
Efekta funduszu pensyi	1,482.910	—
Kolej Karola Ludwika	9,693.915	—
Obligacye c. k. pożyczki podatkowej z r. 1864	765.600	—
Gmachy i inwentarze	4,495.966	68
Saldi bieżących rachunków	4,275.987	6.5
Razem	532,217.890	13.5
Stan bierny.	złr.	c.
Fundusz banku	110,250.000	—
Fundusz rezerwowy	11,167.545	95.5
Obieg banknotów	351,100.755	—
Przeznaczone do ściągnięcia asygnacye banku	1,306.994	62.5
Należytości z żirów	2.126	59
Niepodniesione dywidendy	4,182.749	80
Listy zastawne w obiegu	51,420.345	—
Niepodniesione procenta listów zastawnych	1,303.978	50
Fundusz pensyi	1,483.385	66.5
Razem	532,217.890	13.5

Ostatnia poczta.

Tryest, 12. stycznia. Na dzisiejszem posiedzeniu izby handlowej przyjęty został następujący wniosek Morpurga: Polecić de-

putacyi giełdowej, ażeby obmyślała środki, w jaki sposób mogłaby działalność austryacko-sardyńskiego traktatu handlowego zostać rozciągniętą na wszystkie kraje włoskie, i ażeby w tym duchu ułożyła odnośny memoryał do rządu.

Nowy York, 4. stycznia. Słychać, że Seward ma odwiedzić Veracruz. — Z Valparaiso donoszą pod dniem 2. grudnia: Chileni zabrali hiszpański statek kanonierski „Cavdonga", przez co przerwali częściowo blokadę. Słychać, że Peruwia będzie wspierać Chili i odmówi ratyfikacyi traktatu pokoju z Hiszpanią.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 13. stycznia.

Hotel George: PP. Książe Sanguszko, z Tarnowa. — Hr. Dzieduszycki Juliusz, z Jarczowiec. — Hr. Ożarowski Konstanty, z Lackiego. — Rozwadowski Bartłomiej, z Babina.

Hotel Langa: Stupanek Józef, c. k. porucznik, z Czerniowiec.

Hotel europejski: Lityński Józef, z Wierzbicy.

Hotel Krakowski: Cienciewicz Jan, z Jeryni.

Dnia 14. stycznia.

Hotel George: PP. Hr. Badeni Władysław, z Suchorowa. — Hr. Borkowski Stanisław, z Uhrynowa dolnego. — Hr. Kalinowski Władysław, z Bakowiec. — Dylewski Marcel, z Rolowa — Petrowicz Franciszek, z Wołostkowa.

Hotel angielski: Hr. Miączyński Józef, z Jaśniszcza. — Treter Hilary, z Laszek — Vivien Jan, z Poznanki. — Myskowicy Alfred, c. k. porucznik, z Wiednia.

Hotel europejski: Łączyńscy Stanisław i Izydor, z Batiatycz.

Hotel Kuhna: Seredowski Wiktor, z Ostobuża.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 13 stycznia.

PP. Hr. Borkowski Witold, do Winniczek. — Gorajski Władysław, do Moderowówki. — Rakowski Adolf, do Rosyi. — Burkhard Max, c. k. kapitan, do Stanisławowa.

Dnia 14. stycznia.

PP.: Bar. Brunicki Emil, do Hureczka. — Czajkowski Hipolit, do Bóbrki. — Pienczykowski Józef, do Wybranówki. — Rungie Jan, do Jankowic. — Rozwadowski Bartłomiej i Szymanowski Franciszek, do Babina. — Sozański Wincenty, do Wolicy. — Torosiewicz Emil, do Zastawce. — Jełowicki Marcel, c. k. porucznik, do Dunajowa. — Nowacki Kazimierz, do Tejsarowa.

Dnia 13. stycznia 1865 roku wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim następujących pięć liczb:

62. 21. 70. 35. 80.

Przyszłe ciągnienia nastąpią dnia 27. stycznia i 10. lutego 1866 r.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 13. i 14. stycznia 1866.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	'''				
7. god. zrana	325 59	+ 0 4	90.3	południowy sł.	pochmarno
2 god. po poł.	325.55	+ 0 7	83 6	półn.-zach. mi.	„
10. god. wiecz.	326 46	— 0 8	82 8	północny „	„
	'''				
7. god. zrana	328 22	— 4.8	100 0	południowy mi.	mgła
2. god. po poł.	329 03	— 0.8	77.9	„ „	pochmurno
10. god. wiecz.	329.51	— 5.7	86.3	„ „	jasno

Kurs Lwowski.

Dnia 13 stycznia		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	w. ł. austr.	4	95	5	60
Dukat cesarski	„ „	4	98	5	04
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	58	8	67
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	63	1	65
„ papierowy rosyjski	„ „	1	36	1	38
Talar pruski	„ „	1	56	1	58
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	66	72	67	35
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	69	99	70	63
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	67	87	68	45
5% Pożyczka narodowa . . .	bez kuponów	66	20	66	92
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	177	53	179	67

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 13 stycznia	złr.	kr.
5% Metaliki	62	85
5% pożyczka narodowa .	66	75
Losy z 1860 roku .	84	25
Akcye banku wiedeńskiego	767	—
„ „ kredytowego	1?3	60
Londyn, 10 funtów szterlingów	104	45
Srebro	104	75
Dukat pojedyńczy . .	5	01

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 12. stycznia.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5% . . .	59.10	59.20
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	99.—	99 40
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	66.65	66.80
od kwiet. do paźd. po 5%	66 65	66.80
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	71.25	71.75
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	62 90	63.—
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	63 —	63.10
dtto. po 4½%	55.80	56.—
dtto. „ 4%	49.70	50.—
dtto. „ 3%	37.—	37.50
dtto „ 2½%	30.50	32.—
dtto. „ 1%	12 60	12.80
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	138 50	139.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piata część losów . . .	136 —	137 —
Przez. do wyl. z r. 1854	77 75	78 25
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	83 65	83 75
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	91.90	92.10
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr. . . .	76 70	76.80
Renty Como po 42 lir. aust.	16 —	16.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	56.—	58.—
„ 4½%	55.—	55.50
„ 4%	48 50	49 —
„ 3½%	43.—	43.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	53.—	55.—
„ 2¼%	48.—	49 —
„ 2%	43.-	43.50
dtto. z procent. za granicą „ 1¾%	38.—	39.—
„ 5%	—.—	—.—
„ 2½%	—.—	—.—
„ ?%	—.—	—.—

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi .	82.—	83.—
Wyż. Austr.	80.50	81.50
Salcburg	84.—	85.—
Czech	82 50	83.50
Morawii	81.50	82.—
Szląska	87.—	88.—
Styryi	87.—	88 —
Tyrolu .	—.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	84.—	88 —
Węgier	69 75	70.25
Banatu Tem. .	68.50	69.—
Kroacyi i Slawonii	70. -	71.—
Galicyi	67.75	68 25
Siedmiogrodu . .	63.25	64 —
Bukowina . . .	66.40	66.80
Z klauzulą wylos. w r. 1867	66.50	66.75
Banat Temesz.	65.85	66 —
Lomb. wen. poż. z r. 1850	86.—	87.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	—.—	—.—
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł. . . .	22.50	23.50
„ 2½% „ 100 „ . . .	18.—	19.—
„ 2¼% „ 100 „ . . .	16.50	18.50
„ 2% „ 100 „ . . .	14.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „ . . .	12.50	14.50

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego . . .	765.—	766.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	152.60	152 80
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	576.—	578.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	72 50	73.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1590.—	1592.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	172.40	172.60
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	176 —	179.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	122.75	123.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	177.—	177.50
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 35% .	53.50	54.50
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	152.—	152.50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k. .	112 —	112.50
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147 —	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	698 —	702.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	242.—	245.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a. .	130.—	135 —
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k. . . .	446.—	448 —
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	214.—	216.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	380.—	390.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a. . . .	255.—	257 —
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	—.—	360.—

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	104.—	104.50
przeznaczone do los. po 5% . .	91 80	92 —
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5% .	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5% . .	87.40	87.65
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	66 75	67.50
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	75 50	76.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.—	97.25
detto detto w sreb. upr za 100 zł. w. a. . . .	79.—	80.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	71.50	72.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	104 50	105.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	93.75	94.25
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	88.75	89.25
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	86.—	86.50
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	84.—	85. —
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.—	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł. . .	86.50	87 —
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k. . . .	89.50	90.50
Lloyda za 100 zł . .	87.—	88.—

6. Losy.

(za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	113 80	114.—
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k. . . .	77.—	77.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	108.50	109.50
„ „ po 50 zł. m. k.	46 75	47 25
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	22.50	23.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	80.	85.—
Salma „ 40 „ „	28. —	28.50
Palfiego „ 40 „ „	22.50	23.—
Clarego „ 40 „ „	23 50	24.—
St. Genois „ 40 „ „	23.50	24.—
Windischgrätza 20 zł. „	15.50	16.—
Waldsteina 20 „	18.50	19.—
Keglevicha 10 „	12.—	12 50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.—	12.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	88 3	88 50
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal. . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	88.50	88 60
Genua za 100 lir. piem. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B. . .	78.30	78 50
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt. . .	104 55	104 80
Lugdun za 100 fr. . . .	41 75	41.75
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr. . . .	41.70	41 80
Paryż za 100 fr. . . .	41 80	41.89
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a. .	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a. .	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. wol.	— —	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men. . . .	5.01	5.02
dtto. pełnej wagi . .	5.01	5 02
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8 43	8.44
Rosyjski imperyał . . .	8.67	8.70
Talar związkowy . . .	1.57½	1.58
Srebro	105.10	105 25
Kurs korony w c. k. kasach	13zł. 50 c.	

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Budyński.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.